

Dr hab. Roman Dąbrowski
Wydział Polonistyki
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, 18 lutego 2018

Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej doktor Jolanty Kowal

Osiągnięcia naukowe dr Jolanty Kowal, koncentrującej swoją aktywność badawczą historyka literatury na niezwykle ciekawym, różnorodnym i dynamicznym pod wieloma względami, a zarazem wymagającym wciąż wnikliwszego rozpoznania, okresie między trzecim rozbiorem a powstaniem listopadowym, przynoszą wiele interesujących i ważnych ustaleń, a także obrazują proces budowania przez nią solidnego, spójnego metodologicznie i opartego na gruntownej i rozległej wiedzy faktograficznej warsztatu. Już wstępna, ogólna obserwacja jej dorobku przynosi obraz badaczki dość wszechstronnej, ale przy tym koncentrującej się na wybranych, dających się odpowiedzialnie zbadać i opisać zagadnieniach.

Dr Jolanta Kowal ukończyła w 1998 r. studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, uzyskując tytuł magistra na podstawie pracy *Między rozpaczą a nadzieją. Poezja polska po utracie niepodległości kraju 1793*, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Piotra Żbikowskiego. Jej szczególnym przedmiotem zainteresowania badawczego stała się następnie twórczość Antoniego Goreckiego, któremu poświęciła obronioną w 2005 r. rozprawę doktorską, przygotowaną także pod kierunkiem prof. Żbikowskiego, a zatytułowaną: *Na pograniczu sentymentalizmu i romantyzmu – twórczość Antoniego Goreckiego*. Stała się ona podstawą opublikowanej w 2008 r. monografii *Droga na Parnas. O twórczości poetyckiej Antoniego Goreckiego*.

Monografia ta – piszę o niej dość pobieżnie, gdyż w istocie stanowi jeszcze, jak czytamy w autoreferacie, „pokłosie badań związanych z pracą doktorską” (a Habilitantka nie informuje, czy i w jakim zakresie zostały one później wzbogacone) – jest pozycją bardzo pożyteczną, napisaną rzetelnie i przejrzyście, ujawnia wyraźnie rozwijane później cechy pisarstwa naukowego dr Jolanty Kowal. Pokazuje jej umiejętność syntetycznego, a zarazem formułowanego z rozmysłem, wykorzystującego skrupulatnie rezultaty wcześniejszych badań, przedstawienia faktów oraz tekstów (często obszernie cytowanych), bystrość obserwacji, łatwość skojarzeń i wyciągania wniosków, świadomość związku omawianych zagadnień z szerokim kontekstem politycznym, kulturalnym, obyczajowym czy towarzyskim. Uzyskujemy w książce prezentację sylwetki twórcy, jego „legendy”, źródeł inspiracji, próbę jego usytuowania wobec

estetyki klasycznej, sentymentalnej czy romantycznej, popularnego w czasie, w którym żył, a dziś już prawie zupełnie zapomnianego, skonstruowaną dość ciekawie i oryginalnie (co nie oznacza, że nie rodzą się pewne wątpliwości odnośnie niektórych konkretnych rozwiązań), odmiennie od „tradycyjnych” opracowań typu „życie i twórczość”. Trafne wydaje się skupienie szczególnej uwagi kolejno na jego twórczości patriotycznej, a następnie na bajkach, przy wyeksponowaniu w tych dwóch rozdziałach także treści religijnych, historycznych, społecznych. Wyczuwa się tutaj, podobnie zresztą jak niemal we wszystkich pracach Habilitantki, duże zainteresowanie omawianym tematem i zaangażowanie emocjonalne w prowadzone badania.

Do postaci Goreckiego dr Jolanta Kowal wraca również, trzeba podkreślić: z pożytkiem dla wiedzy historycznoliterackiej, w późniejszych, będących przedmiotem szczególnej uwagi w niniejszej recenzji, publikacjach, rozwijając różne wątki odnośnie do twórczości poety, szczególnie sytuujące go wyraźniej w kontekście historycznym i literackim, jak odzwierciedlenie w niej ważnych wydarzeń polityczno-militarnych: kampanii napoleońskiej 1812 r. i powstania listopadowego. Interesujące są próby porównania niektórych aspektów dzieł i postaw Goreckiego i innych znanych autorów: Marcina Molskiego – tu należy zaakcentować ciekawe i trafne wnioski z poetyckiej polemiki obydwu autorów, inspirujące też refleksje ogólniejsze – czy – w tym wypadku na czoło wysuwają się dzieje przyjaźni obydwu poetów – Adama Mickiewicza. Logiczne i bardzo potrzebne uzupełnienie monografii Goreckiego oraz innych poświęconych mu opracowań stanowi przygotowana przez Habilitantkę, poprzedzona zwięzłym wstępem prezentującym sylwetkę poety, edycja jego *Wierszy wybranych* (1811). Wprawdzie, szczególnie z perspektywy badacza literatury, nieco brakuje tu bardziej konkretnych informacji o przyjętych zasadach edytorskich i kryterium dokonanego wyboru tekstów, ale użyteczność tej publikacji, charakteryzującej się też przejrzystym, ułatwiającym lekturę układem, umiejętnie ozdobionej motywami ornamentacyjnymi, nie budzi wątpliwości. Dr Jolanta Kowal posiada także pewne doświadczenie w zakresie redakcji monografii naukowych, będąc współredaktorką dwóch ważnych tomów zbiorowych. Należy wspomnieć również przygotowaną przez nią publikację wykładów z oświecenia Piotra Żbikowskiego.

Łatwo nasuwa się spostrzeżenie, że większość z ponad trzydziestu prac Habilitantki opublikowanych – w różnych czasopismach i tomach zbiorowych – po uzyskaniu stopnia doktora (czyli niemal wszystkich, bo wcześniej ukazał się tylko jeden jej artykuł) poświęcona jest epoce porozbiorowej na Litwie. Na uwagę zasługuje jej szkic *Późne Oświecenie na Litwie (rejestr zadań - 2013)*, prezentujący ogólnie przemiany sytuacji politycznej i społecznej, wa-

runki rozwoju aktywności intelektualnej na tych ziemiach, a także pokazujący zasadność i potrzebę opracowania monografii późnego litewskiego oświecenia. Dr Jolanta Kowal, podejmując w innych opracowaniach konkretne kwestie szczegółowe, jak czasopiśmiennictwo na tych ziemiach, sprawy edytorskie, życie kulturalno-literackie, idee, odsłania niejako różne, oświetlające się nawzajem elementy i aspekty litewskiego, szczególnie wileńskiego późnego oświecenia. Rozwija też, jak widać, znajomość źródeł (często cytowanych) i warsztat badawczy, który najpełniej wykorzystała w monografii poświęconej literaturze „Dzienniku Wileńskim”.

Sporą wartość poznawczą posiada moim zdaniem, wzbogacający obraz oświeceniowego Wilna o ważny rys, ciekawie napisany, syntetycznie ujmujący problem w kontekście kluczowych nurtów ideowych europejskiego oświecenia (z perspektywy akceptacji i odrzucenie różnych ich elementów) artykuł Habilitantki poświęcony wileńskiej Haskali, która – jak podkreśla Autorka – „należała bez wątpienia do najważniejszych zjawisk w kulturze żydowskiej przełomu XVIII i XIX wieku” (s. 361). Na uwagę zasługują jeszcze choćby rozprawy o salonach literackich na Litwie w tym okresie czy o pierwodrukach *Sofiówki* Stanisława Trembeckiego w wileńskich czasopismach.

Pewne zainteresowanie dr Jolanty Kowal budzili tacy autorzy, jak Kazimierz Brodziński, Wincenty Pol czy Józef Ignacy Kraszewski, częściowo również w związku z obrazem Litwy początku XIX w. Ciekawie i rzeczowo, z właściwym namysłem przedstawia opinie Pola, zaprezentowane przezeń w ramach wykładów lwowskich, na temat stanu oświaty na Litwie w tymże okresie (ze szczególnym zwróceniem uwagi na rolę Uniwersytetu Wileńskiego), a przede wszystkim – w innej dłuższej rozprawie – z nam na temat polskiego piśmiennictwa w XVIII w. Ciekawie napisana jest rozprawa o obrazie Wileńszczyzny już w nieco późniejszym okresie, bo podczas powstania listopadowego, przedstawionym w jego *Pamiętnikach*. W przypadku Brodzińskiego zainteresowaniem badawczym dr Jolanty Kowal cieszą się utwory dotyczące powstania listopadowego, zaś jeśli chodzi o Kraszewskiego jest to powieść *Dola i niedola*.

Odrębna grupa rozpraw Habilitantki to analiza i interpretacja konkretnych utworów ważnych autorów (Franciszek Dionizy Kniaźnin, Ignacy Krasicki, Adama Naruszewicz, Stanisław Trembecki) literatury oświeceniowej, interpretacji zrealizowanych w większości w ramach projektu badawczego NPRH *Czytanie poetów oświecenia*. Tutaj również widoczne są charakterystyczne cechy jej dyskursu naukowego: wyraziste, choć nie wykraczające poza to, co niezbędne z punktu widzenia analizy danego utworu, zarysowanie kontekstu historycznego, dokładna lektura tekstu, rzetelne wykorzystanie bibliografii przedmiotowej, formułowanie przemyślanych, wyważonych sądów, klarowny styl wypowiedzi.

Należy podkreślić, że dr Jolanta Kowal obejmuje często przedmiotem uwagi zjawiska należące do różnych epok, oświecenia i romantyzmu lub sytuujące się na ich pograniczu, nie czyniąc między nimi wyrazistego przedziału, niejednokrotnie przesadnie eksponowanego przez badaczy. Punktem wyjścia są bowiem dla niej przede wszystkim same teksty, bez uprzedniego kwalifikowania ich jako należących do jednej czy drugiej epoki, takiego czy innego nurtu, a to pokazuje nie zawsze wystarczająco zauważane przez historyków literatury współistnienie różnych postaw estetycznych i ideowych, wbrew zbyt utrwalonemu schematycznemu przeciwstawianiu tego, co oświeceniowe (ew. klasyczne) temu, co romantyczne. Jej postawę w tym zakresie dobrze charakteryzuje sformułowane we wspomnianym wyżej artykule o późnym litewskim oświeceniu przekonanie, „że proces historyczno-literacki ma charakter ewolucyjny, że o odejściu danej epoki w przeszłość i pojawieniu się nowej nie decydują pojedyncze daty i wydarzenia. [...] Najczęściej bowiem na przestrzeni kilkudziesięciu lat dochodzi do dyskusji oraz ścierania się starych o nowych tendencji, do powstawania niejednokrotnie paralelnych koncepcji literatury” (s. 423). Dr Jolanta Kowal nie podejmuje zresztą z reguły głębszej refleksji nad sprawami estetycznymi czy ideowo-filozoficznymi (będącymi ważną płaszczyzną ówczesnych dyskusji), co nie oznacza, że je ignoruje czy nie ma świadomości ich znaczenia; interesuje ją przede wszystkim naukowy opis i podstawowy sens mocno osadzonych w odpowiednich okolicznościach historycznych tekstów – głównie literackich, ale też pamiętnikarskich, krytycznoliterackich, publicystycznych – zawarte w nich świadectwo życia, zainteresowań, działań i przekonań ich autorów, obraz środowisk, w jakich żyli. To cenna postawa w badaniach historycznoliterackich, przede wszystkim wobec nierzadkiego dziś, szczególnie wśród młodych badaczy, zafascynowania nowymi koncepcjami metodologicznymi, przysyłającego potrzebę rzetelnego, często żmudnego i czasochłonnego, poznawania źródeł i spokojnego namysłu nad ich znaczeniem.

Jako swoje główne osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazuje monografię *Literackie oblicze „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806 i 1815–1830)*. Jest ona bez wątpienia rezultatem bardzo dokładnej, wnikliwej (i zapewne niejednokrotnej) lektury omawianych w niej tekstów. Świadczy bardzo dobrze o pracowitości, zainteresowaniach i rzetelności badawczej, a także umiejętności klarownego przedstawienia efektów badań przez Habilitantkę. Książka została dobrze zaplanowana i skomponowana, a jej zakres wyraźnie i przekonująco określony. W pierwszych dwóch rozdziałach Autorka najpierw ogólnie przypomina kontekst polityczny i różnorakie inne uwarunkowania, w jakich rozwija się polskie czasopiśmiennictwo na Litwie w czasach porozbiorowych, a następnie – i ten rozdział jest tutaj oczywiście poznawczo ważniejszy – skrupulatnie, w oparciu o odpowiednie źródła przedstawia powstanie, okoliczności

funkcjonowania i historię, także recepcję i problemy z dystrybucją „Dziennika Wileńskiego” w latach wskazanych w tytule książki.

Zasadnicza część monografii dotyczy utworów literackich publikowanych na łamach czasopisma, a następnie wypowiedzi odnoszących się do spraw z literaturą bezpośrednio związanych. Przyjęte przez dr Jolantę Kowal kryterium uporządkowania prezentowanego materiału literackiego, najpierw, by tak rzec, tradycyjno-formalne: na poezję i prozę, a następnie – choć tu można było próbować także innych rozwiązań – wedle kategorii estetycznych i genologicznych okazuje się w zasadzie funkcjonalne w toku dyskursu. Uwaga Habilitantki skupia się bowiem – jak zresztą niemal w innym publikacjach – na aspekcie „materiałowym” omawianego zagadnienia; interesuje ją przede wszystkim rzetelne omówienie korpusu tekstów i ich podstawowych właściwości z punktu widzenia tematyki i poetyki. Taka postawa jest zrozumiała i da się obronić z punktu widzenia celu monografii. Autorka umiejętnie łączy całościowe spojrzenie na zespół utworów drukowanych na łamach czasopisma – co prowadzi ją do uogólniających sformułowań, jak konstatacja, iż „Dziennik Wileński» hołdował nade wszystko gustom klasycznym” (s. 72), czy obserwacja, że publikowało w nim „blisko stu siedemdziesięciu autorów wierszy” (s. 75) – ze skupieniem uwagi na wyodrębnionych grupach tekstów, autorach, a także wyróżnionych z wielości tekstów w większej części artystycznie słabych pojedynczych utworach. Habilitantka nie unika, i słusznie, sądów wartościujących, niezbędnych choćby po to, żeby uzasadnić wybór omawianych dokładniej utworów. Trafne i użyteczne dla czytelnika są syntetyczne podsumowania i wnioski na końcu podrozdziałów.

Jak wyżej wspomniałem, można mieć pewne wątpliwości – a to nie tyle zarzut pod adresem Autorki, ile obserwacja odnosząca się do trudności ukształtowania toku wywodu – co do fortunnoci przyjętego w podrozdziale o poezji, jakkolwiek opartego na dość klarownym zamyśle i świadczącego o umiejętności Habilitantki syntetycznego objęcia bogatego materiału literackiego, podziału na pięć jeszcze mniejszych podrozdziałów. Wybór różnego typu kryteriów – kategorie estetyczne, tradycja historycznoliteracka, oryginalność i tłumaczenia – zwraca uwagę na różne aspekty utworów publikowanych w „Dzienniku”, nie pokazując jednak wyraźnie współwystępowania różnego rodzaju tekstów w ramach poszczególnych roczników pisma (czy większych okresów jego funkcjonowania), a przy tym nie dzieli materiału (inna sprawa, czy to w ogóle byłoby możliwe) na zbiory całkowicie rozłączne. Stąd choćby w pierwszym z tych wyodrębnionych fragmentów znalazły się informacje o przekładach (także francuskich utworów klasycznych), którym w zasadzie poświęcony jest fragment czwarty. Wiersze omówione z tym ostatnim zaś w dużej mierze dałyby się właściwie usytuować w „klasycyzującym parnacie”.

W ramach wspomnianych mniejszych podrozdziałów Autorka starannie kształtuje swój wywód, omawiając twórczość kolejnych autorów lub przedstawiając reprezentowane w czasopiśmie gatunki. W przypadku *Parnasu klasycyzującego* mamy zatem uwagi o Ignacym Szydłowskim, Stanisławie Rosołowskim, Antonim Goreckim, Janie Gwalbercie Styczyńskim, a następnie o bajce satyrze. Dr Jolanta Kowal, ogranicza się tutaj – jak twierdzi – „do refleksji na temat tych poetów i tych realizacji gatunkowych, które na łamach „Dziennika Wileńskiego” pojawiały się najczęściej” (s. 102). Podrozdział poświęcony nurtowi sentymentalnemu poezji na łamach „Dziennika” został, jak sądzę, bardzo dobrze pomyślany, należy przesłać do ciekawszych fragmentów książki. Przypomina też niejako przy tym, że istnieje potrzeba wnikliwszych i bardziej rozległych badań nad sentymentalizmem w późnym oświeceniu, odsłaniających jego podobieństwo i odmienną w stosunku do realizacji tego nurtu w osiemnastym wieku. Bardzo trafne jest tu wprowadzenie takich pojęć jak gessneryzm, osjanizm czy youngizm; cenne jest zauważanie, choć niejako na marginesie, obecności elementów estetyki rokokowej, a przede wszystkim zwrócenie uwagi na dokonujące się przemiany w zakresie tego rodzaju twórczości. Autorka konstatuje zatem: „Osjanizm, youngizm, ludowy folklor, które zabarwiły wiele omówionych powyżej sentymentalnych wierszy, uchylały już drzwi dla nowych jakości estetycznych i były wyraźnym sygnałem nadchodzących w tym względzie zmian” (s. 123). Dość skrupulatnie została przedstawiona obecność utworów osiemnastowiecznych w „Dzienniku” (może winny one być omówione na początku rozdziału?), która „świadczyła z jednej strony o szacunku, jakim redaktorzy periodyku darzyli ich twórczy dorobek, z drugiej zaś była również oznaką chęci propagowania i kontynuowania estetycznoliterackich ideałów znakomitych poprzedników” (s. 140). Podobnie należałoby ocenić nieco obszerniejsze poprzedzone przypomnieniem odczytu Euzebiusza Słowackiego o teorii przekładu omówienie publikowanych na łamach „Dziennika” tłumaczeń z literatury antycznej i francuskiej, które – jak kolejny raz konkluduje Autorka – „dobitnie poświadczają, iż periodyk ten skłaniał się głównie ku gustom klasycznym” (s. 165). Wreszcie przywołanie twórczości młodych romantyków dopełnia przedstawienia literackiego oblicza periodyku w latach 1822–1830. Autorka, bardzo dobrze zorientowana w odpowiednim materiale tekstowym, umiejętnie łączy tu informacje o okolicznościach niektórych publikacji z prezentacją wybranych utworów.

Na wysoką ocenę zasługuje także podrozdział poświęcony utworom prozatorskim publikowanym na łamach „Dziennika Wileńskiego”, zdecydowanie mniej licznym niż wiersze. Autorka, rzuciwszy ogólne spojrzenie na całość będących tutaj przedmiotem jej uwagi tek-

stów, rzeczowo i klarownie je następnie omawia, klasyfikując je według kryterium genologicznego, co wydaje się wydaje się zabiegiem w pełni uzasadnionym. Prezentowane w pierwszym rzędzie powiastki moralne i orientalne należą jeszcze właściwie do osiemnastego wieku, a ich wymowa dydaktyczna zgadza się z obliczem ideowym ideową czasopisma, powieści sentymentalne znamionują czas, a którym powstały, podobnie jak omawiane w kolejnym wyodrębnionym fragmencie powieści gotyckie, rycersko-zbójeckie i fantastyczne, które także – co słusznie podkreśla Autorka – „zapowiadały już nowy, romantyczny model literatury” (s. 236). Wreszcie mamy, wyodrębnione w oddzielnej partii podrzdziału poświęconego prozie, ciekawe uwagi o trzech oryginalnych polskich powieściach.

Rozdział zatytułowany *Na gruncie zagadnień publicystycznych*, również napisany starannie, właściwe i przejrzyste skomponowany, podporządkowany pokazaniu najważniejszych kwestii – dyskusji o języku polskim, sporu liberalizmu z obskurantyzmem, zainteresowań kulturą orientalną, znaczenia pieśni ludowych, wreszcie dyskusji między zwolennikami klasycyzmu i romantyzmu – znakomicie uzupełnia wcześniejszą prezentację utworów literackich. Dr Jolanta Kowal, która skrupulatnie referuje i komentuje publikowane w periodyku wypowiedzi, wykazuje się bardzo dobrym zrozumieniem omawianych zagadnień. Podobną rolę i podobne zalety posiada część pracy poświęcona najpierw ogłoszeniom wydawniczym, następnie recenzjom – raczej rzadkim, jak słusznie podkreśla Autorka, na łamach „Dziennika” – oraz syntetycznym ujęciom literatur narodowych. W odniesieniu do tych dwóch rozdziałów czytelnik zaangażowany w lekturę mógłby w niektórych przypadkach odczuwać brak pewnego rozwinięcia czy pogłębienia omawianych problemów, choćby dotyczących kwestii natury estetycznej, jednak należy – jak sędzę – zgodzić się, iż w zasadzie wykraczałoby to poza ramy wyznaczone przez koncepcję książki.

Na uwagę zasługuje syntetyczne (może nazbyt syntetyczne?) zakończenie monografii, eksponujące – co uważam za bardzo potrzebne, a co niekoniecznie wybrzmiewa wystarczająco wyraźnie w trakcie całego dyskursu – zmienność zawartości periodyku w całej historii jego istnienia, szczególnie z wyodrębnieniem pierwszego krótkiego okresu 1805–1806, następnie, w przybliżeniu, lat 1815-1822 oraz pozostałych lat do powstania listopadowego.

Znakomitą decyzją dr Jolanty Kowal było sporządzenie, jako aneksu, ale stanowiącego integralną i bardzo ważną część książki, *Bibliografii zawartości literackiej „Dziennika Wileńskiego”*, uporządkowanej alfabetycznie wedle nazwisk autorów. W tym miejscu – trochę na zasadzie, że apetyt rośnie w miarę jedzenia – nasuwa się refleksja, iż cenne byłoby dodanie tejże samej bibliografii (może w skróconej formie), ale uporządkowanej chronologicz-

nie, co ilustrowałoby, jak się kształtowała obecność tekstów literackich (w wymiarze ilościowym i „jakościowym”) w poszczególnych numerach i okresach funkcjonowania czasopisma w dość długiej jego historii. Wydaje się zresztą, że takie właśnie ujęcie zagadnienia obecności literatury w „Dzienniku”, sytuujące w centrum uwagi właśnie dzieje samego periodyku – w którym teksty literackie i dotyczące literatury występują obok wypowiedzi o innym charakterze – byłoby również bardzo ciekawe dla odsłonięcia dynamiki przemian w kulturze wileńskiej tego okresu. To jednak byłaby już nieco inna książka. Wracając do wspomnianej *Bibliografii*, należy jednak podkreślić, iż najważniejsze jest samo zebranie odpowiednich informacji, bardzo użyteczne (wręcz nieocenione) dla badaczy – niezależnie od zainteresowań i zmieniających się metodologii – literatury pierwszych dekad dziewiętnastego wieku. Aneks ten zwalnia również niejako Habilitantkę z przywoływania w „zasadniczej” części monografii wszystkich opublikowanych w „Dzienniku” tekstów literackich, a zarazem stwarza możliwość bardziej swobodnego dysponowania materiałem, wyboru i omówienia utworów uznanych za ciekawsze bądź ważniejsze, kształtowania dyskursu w interesujący sposób. Wreszcie warto dodać, że na pochwałę zasługuje też typograficzna strona omawianej książki.

Podsumowując tę część recenzji, należy podkreślić, że monografia dr Jolanty Kowal stanowi efekt badań wymagających dużej pracowitości, skrupulatności, koncentracji uwagi, umiejętności porządkującego ujęcia niezwykle bogatego – co należy szczególnie zaakcentować – i różnorodnego, by tak rzec, materiału tekstowego, a także dokonywania selekcji utworów i zjawisk ważniejszych, zasługujących jej zdaniem na choćby krótkie omówienie, i tych liczniejszych, a mniej istotnych (przynajmniej w perspektywie wartości artystycznej), które wystarczy w tym wypadku wskazać i jednoznacznie zlokalizować. Mamy zatem do czynienia z bardzo wartościowym osiągnięciem naukowym dojrzałej, posiadającej duże możliwości dalszego rozwoju naukowego badaczki. Jestem przekonany, że sformułowana w ostatnim akapicie nadzieja Autorki, iż książka „otworzy nowe perspektywy oraz odsłoni dalsze możliwości i pola badawcze dla dopełnienia obrazu kultury literackiej na Litwie doby porobiorowo-przedpowstaniowej” (s. 357), znajduje pełne uzasadnienie. Na tym w bardzo istotnej mierze polega – oprócz już wskazywanej wyżej wagi skrupulatnej dokumentacji i przejrzystej prezentacji literackiej zawartości „Dziennika Wileńskiego” – jej naukowe znaczenie.

Habilitantka jest badaczką znaną i cenioną w środowisku historyków literatury, szczególnie, choć nie tylko, koncentrujących swoją uwagę na epoce oświecenia. Należy podkreślić, że brała ona aktywny udział w dwudziestu konferencjach naukowych w różnych ośrodkach w Polsce, przedstawiając referaty dotyczące przede wszystkim literatury polskiej pierwszej połowy

XIX w. Była aktywną uczestniczką wspomnianego wyżej projektu badawczego NPRH *Czytanie poetów polskiego oświecenia*. Należy do Polskiego Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym oraz Towarzystwa Naukowego w Rzeszowie.

Na uznanie zasługuje działalność organizacyjna i dydaktyczna dr Jolanty Kowal, świadcząca o jej zaangażowaniu w prace macierzystego Instytutu, a także bez wątpienia umiejętności współpracy w zespole. Uczestniczyła w m.in. w pracach związanych z wdrażaniem założeń Krajowych Ram Kwalifikacji, koordynowała praktyki studenckie, przygotowywanie sylabusów, była członkiem Komisji Programowej Instytutu Filologii Polskiej UR, członkiem jury II stopnia Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, sekretarzem Zakładu Literatury Staropolskiej i Polskiego Oświecenia IFP. Należy dodać, że Habilitantka kilkakrotnie pełniła funkcję opiekuna roku studentów. Była też promotorką dwudziestu pięciu prac licencjackich poświęconych głównie, chociaż – co warto podkreślić – nie tylko, zagadnieniom historycznoliterackim epoki oświecenia. Pełniła ponadto rolę recenzentki prac magisterskich i licencjackich. To tylko część z jej aktywności tego rodzaju, wystarczająca jednak, by ją wysoko ocenić. Wzmacnia ona bez wątpienia przedstawione wyżej, odnoszące się do dorobku naukowego argumenty, które przemawiają za przyznaniem jej statusu w pełni samodzielnego pracownika naukowego.

Mając zatem na uwadze omówione w niniejszej recenzji wielorakie osiągnięcia i kompetencje dr Jolanty Kowal, stwierdzam, że spełnia ona kryteria art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, i z pełnym przekonaniem popieram wnioski o przyznanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Roman Dębnowski